

biały styczeń

POWSZECHNA AKCJA ARCHITEKTÓW

KOMUNIKAT nr 94

Koleżanki i Koledzy

Przesyłamy Komunikat nr 94 Powszechnej Akcji Architektów „Biały Styczeń” z lipca 2021 roku.

W lipcu Inwestorzy zaoferowali zlecenia na kwotę 6.319.074,69 zł. Projektanci złożyli ofertę na sumę 5.977.792,54 zł. Utraciliśmy 341.282,15 zł.

W 25 analizowanych przetargach wygrane wyższe/równe szacunkowej – 40%.

Analiza lipcowych przetargów publicznych wskazuje na wyłuszczenie różnic pomiędzy naszymi wycenami, a możliwościami Inwestorów. Wprawdzie jest to okres letni i mniej jest przetargów, ale trzeba zaznaczyć pozytywne, wzrostowe reakcje biur projektowych na rynek zleceń. Utrata jedynie 5% wartości budżetu ofertowego w lipcowym pakiecie przetargowym oznacza, że średnie wyceny prac projektowych stanowiły 95% sumy przeznaczanej na dokumentację. Martwi struktura zleceń gdzie dominują przebudowy, adaptacje, a mało jest obiektów nowych. Trzeba również odnotować próby oszczędzania przez Zleceniodawców na wartości przeznaczanej na cele dokumentacji. Znane są problemy finansowe samorządów, a to głównie one dbają o stan inwestycji publicznych.

Architektura jest lśniącym blaskiem na orderach, ale wątlm partnerem przy drzwiach skarbcza. To oznacza, że w nowych programach zapowiadanych przez rząd będą pieniądze na czołgi i samoloty, ale architekci swoją wojnę z rzeczywistością muszą stoczyć sami.

Ażeby było zgodnie z historyczną tradycją, jak wasale mamy oddać naszą pracę za symboliczną złotówkę, tyle warta jest zdaniem polityków dokumentacja projektowa. Oczywiście jesteśmy intelektualnym fragmentem klasy średniej i rozumiemy potrzebę chwili.

Nie naszym zadaniem jest walczyć o Unijne pieniądze i podpowiadać w sprawie inflacji, ale naszym obowiązkiem jest wskazywać na błędy rządzących w przygotowywanych programach dotyczących sfery za jaką codziennie bierzemy

odpowiedzialność. Piękne określenie „Polski Ład” winno być zarezerwowane i zdeponowane w sercach poetów, a nie na tarczach polityków. Z dużym zaciekawieniem i satysfakcją przeczytałem dwa artykuły w gazecie „Rzeczypospolita” autorstwa naszych kolegów architektów. Doceniam odwagę Koleżanki Małgorzaty Pilinkiewicz, Prezesa Krajowej Rady Izby Architektów RP i Kolegi Zbigniewa Maćkowa wypowiadających się jednoznacznie w sprawie nierozważnych zapisów w programie rządowym dom bez formalności do 70,0 m². Nie są to wypowiedzi konfrontacyjne, ale rzeczowe wyjaśnienie skutków niedopracowanych decyzji.

Chciałbym wierzyć, że „wolne słowo jest darem, a nie koniecznością inaczej jest tylko słowem”.

wszystko zależy od wszystkich

Pozdrawiam

Jerzy Gołębiowski

Prezes Zarządu Oddziału SARP w Zielonej Górze